

Sygn. akt III CZP 60/19

UCHWAŁA

składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego

Dnia 16 czerwca 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

Prezes SN Dariusz Zawistowski (przewodniczący)

SSN Dariusz Dończyk

SSN Paweł Grzegorzczak (sprawozdawca)

SSN Grzegorz Misiurek

SSN Anna Owczarek

SSN Marta Romańska

SSN Roman Trzaskowski

w sprawie z wniosku wierzycieli Wspólnoty Mieszkaniowej P. ul. J. w G. i Miasta G. przeciwko dłużnikom K. K. i W. K. o egzekucję świadczeń pieniężnych, po rozstrzygnięciu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 16 czerwca 2021 r., zagadnienia prawnego przedstawionego przez Sąd Okręgowy w G. postanowieniem z dnia 7 listopada 2018 r., sygn. akt V Cz 306/18 przekazanego przez Sąd Najwyższy postanowieniem z dnia 16 maja 2019 r., sygn. akt III CZP 2/19, do rozstrzygnięcia składowi powiększonemu tego Sądu,

"1. Czy uczestnikiem postępowania egzekucyjnego dotyczącego nieruchomości osoby trzeciej powinna być osoba, na rzecz której ustanowiono zakaz zbywania i obciążania nieruchomości ujawniony w dziale III księgi wieczystej (wierzyciel pauliański), w związku z czym komornik ma obowiązek powiadamiać takiego wierzyciela o toczącej się egzekucji i podejmowanych w niej czynnościach, w sytuacji gdy egzekucja jest prowadzona przeciwko dłużnikowi - osobie przeciw której wytoczona jest skarga pauliańska?

2. Czy osobie, na rzecz której ustanowiono zakaz zbywania i obciążania nieruchomości ujawniony w dziale III księgi wieczystej (wierzyciel pauliański), przysługuje prawo złożenia zażalenia na postanowienie o udzieleniu przybicia, w sytuacji gdy nie była poinformowana o toczącej się egzekucji, a wiadomość powzięła po wydaniu postanowienia o udzieleniu przybicia?"

podjął uchwałę:

Osoba, na rzecz której ustanowiono zakaz zbywania lub obciążania nieruchomości ujawniony w księdze wieczystej tytułem zabezpieczenia roszczenia określonego w art. 527 § 1 k.c., jest uczestnikiem postępowania egzekucyjnego toczącego się co do tej nieruchomości, na wniosek wierzycieli osoby trzeciej, uprawnionym do zaskarżenia postanowienia o przybiciu naruszającego jego prawa (art. 997 k.p.c.)

UZASADNIENIE

Zagadnienia prawne przekazane do rozstrzygnięcia Sądowi Najwyższemu w powiększonym składzie powstały przy rozpoznawaniu przez Sąd Okręgowy w G. zażalenia M. G. na postanowienie Sądu Rejonowego w G. o udzieleniu przybicia licytacyjnego nieruchomości - lokalu mieszkalnego stanowiącego odrębną własność o łącznej powierzchni 121,40 m², położonego w G. przy ul. J., w postępowaniu egzekucyjnym prowadzonym przeciwko K. i W. K. z wniosku ich wierzycieli. W zażaleniu zarzucono, że komornik prowadzący postępowanie egzekucyjne nie zawiadomił skarżącego o żadnej czynności egzekucyjnej. Skarżący powziął informację o licytacji i udzieleniu przybicia od osób trzecich. Ponadto, nieruchomość została sprzedana za zaniżoną cenę ze szkodą dla wierzycieli. Oszacowanie nie uwzględniało bowiem rzeczywistej powierzchni nieruchomości lokalowej.

Rozpoznając zażalenie, Sąd Okręgowy ustalił, że M. G. wytoczył powództwo o uznanie za bezskuteczną wobec niego, jako wierzyciela, umowy, na podstawie której K. K. i M. K. przenieśli na K. K. i W. K. własność nieruchomości w G. przy ul. J.. W postępowaniu tym M. G. uzyskał zabezpieczenie roszczenia przez zakaz

zbywania i obciążania nieruchomości, który został ujawniony w dziale III księgi wieczystej prowadzonej dla nieruchomości stanowiącej własność pozwanych.

Przeciwko K. K. i W. K., jako właścicielom nieruchomości lokalowej, została wszczęta egzekucja obejmująca tę nieruchomość. Komornik nie powiadomił M. G. o postępowaniu egzekucyjnym. O postępowaniu tym M. G. dowiedział się dzień po udzieleniu przybicia od osób trzecich.

W ocenie Sądu Okręgowego, M. G. powinien być uznany za zainteresowanego prowadzonym postępowaniem egzekucyjnym, być o nim powiadomiony i uczestniczyć w nim, ponieważ wynik egzekucji wpływa na jego prawa - może bowiem unicestwić sens procesu inicjowanego skargą pauliańską. Zdaniem Sądu Okręgowego, w świetle art. 922 k.p.c. komornik miał obowiązek powiadomić skarżącego o toczącej się egzekucji już w jej początkowym etapie, skoro jego prawo do nieruchomości zostało ujawnione wpisem w księdze wieczystej. Żalący się jest osobą, której prawa osobiste były zabezpieczone przez wpis w księdze wieczystej; wskazał on także, na czym polega naruszenie jego praw. Z drugiej strony, Sąd Okręgowy zwrócił uwagę na stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w postanowieniu z dnia 12 grudnia 2012 r., III CZP 79/12, OSNC 2013, nr 6, poz. 80, zgodnie z którym wierzyciel pauliański nie może na podstawie tytułu wykonawczego wydanego przeciwko dłużnikowi oraz wyroku uwzględniającego skargę pauliańską wszcząć egzekucji przeciwko osobie trzeciej w celu zaspokojenia wierzytelności chronionej skargą pauliańską ani przyłączyć się do takiej egzekucji.

Wątpliwościom powstającym na tym tle Sąd Okręgowy dał wyraz w zagadnieniach prawnych przedstawionych do rozstrzygnięcia Sądowi Najwyższemu.

Postanowieniem z dnia 16 maja 2019 r. Sąd Najwyższy przekazał sformułowane przez Sąd Okręgowy zagadnienia prawne do rozstrzygnięcia powiększonemu składowi Sądu Najwyższego.

Sąd Najwyższy zważył, że ujawnienie zakazu zbywania i obciążania nieruchomości ustanowionego tytułem zabezpieczenia w procesie pauliańskim chroni wierzyciela pauliańskiego przed ryzykiem występowania ze skargą

pauliańską przeciwko kolejnemu nabywcy nieruchomości (art. 531 § 2 k.c.), względnie przed koniecznością domagania się w kolejnym procesie naprawienia szkody od osoby trzeciej. Nie stoi on jednak na przeszkodzie wszczęciu egzekucji z nieruchomości na żądanie wierzycieli osoby trzeciej, która pozostaje właścicielem nieruchomości. Powstaje wtedy pytanie, czy zabezpieczony wierzyciel pauliański może brać udział w postępowaniu egzekucyjnym obejmującym egzekucję z tej nieruchomości, a jeżeli tak, to z jakich uprawnień mógłby w nim korzystać.

Odwołując się do poglądów orzecznictwa i doktryny, Sąd Najwyższy podniósł, że w świetle utrwalonego stanowiska wierzyciel pauliański realizujący uprawnienie określone w art. 532 k.c. nie może wszcząć egzekucji przeciwko osobie trzeciej lub przyłączyć się do egzekucji prowadzonej przeciwko tej osobie w celu zaspokojenia wierzytelności chronionej skargą pauliańską. Wierzyciel taki powinien prowadzić egzekucję przeciwko swojemu dłużnikowi, a w toku tej egzekucji dopuszczalne jest zajęcie rzeczy stanowiącej własność osoby trzeciej, gdyż rzecz ta - na skutek wyroku uwzględniającego skargę pauliańską - ma być traktowana tak, jakby nadal znajdowała się w majątku dłużnika.

Zdaniem Sądu Najwyższego w składzie przekazującym zagadnienia prawne, wierzycielowi, który uzyskał ujawnione w księdze wieczystej zabezpieczenie roszczenia pauliańskiego przez ustanowienie zakazu zbywania i obciążania nieruchomości osoby trzeciej, przysługuje wprawdzie roszczenie zabezpieczone na nieruchomości, ale zgodnie z większościovym stanowiskiem nie uprawnia ono do uzyskania statusu wierzyciela w egzekucji z nieruchomości będącej własnością osoby trzeciej. Wierzyciel pauliański, któremu zgodnie z dominującym stanowiskiem odmawia się statusu wierzyciela osoby trzeciej, nie ma natomiast interesu w kwestionowaniu oszacowania nieruchomości w toku egzekucji toczącej się przeciwko osobie trzeciej, ponieważ nie może wziąć udziału w podziale sumy uzyskanej z egzekucji, a losy jego uprawnień wobec właściciela nieruchomości nie zależą od tego, w jakim stopniu zostaną zaspokojeni poszczególni wierzyciele. Dla sytuacji prawnej wierzyciela pauliańskiego nie ma też znaczenia prawidłowość czynności egzekucyjnych dokonywanych w postępowaniu przeciwko osobie, która nie jest jego dłużnikiem. Nie sposób przy tym udzielać ochrony prawnej zabiegom,

które sprowadzałyby się jedynie do przedłużania postępowania egzekucyjnego prowadzonego z nieruchomości przeciwko osobie trzeciej.

W konsekwencji Sąd Najwyższy przyjął, że akceptowane obecnie w orzecznictwie i literaturze stanowisko co do trybu przymusowego zaspokojenia wierzyciela pauliańskiego z majątku osoby trzeciej musi implikować - odmiennie aniżeli wskazuje pytający Sąd Okręgowy - odmowę uznania wierzyciela pauliańskiego, któremu udzielono zabezpieczenia przez zakaz zbywania i obciążania nieruchomości należącej do osoby trzeciej, za uczestnika postępowania egzekucyjnego obejmującego egzekucję z tej nieruchomości prowadzoną z wniosku wierzycieli tej osoby.

Jednakże, w ocenie Sądu Najwyższego, istnieją poważne racje, które skłaniają do ponownego przeanalizowania większościowego stanowiska w zakresie sposobu zaspokojenia się wierzyciela pauliańskiego z przedmiotu czynności fraudacyjnej. Stanowisku temu zarzucono bowiem, że jego stosowanie zagraża efektywności ochrony udzielanej zarówno wierzycielowi pauliańskiemu, jak i osobie trzeciej, co wyraża się w odmówieniu jej statusu dłużnika w postępowaniu, które jest ukierunkowane na stosowanie przymusu wobec jej majątku (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 października 2017 r., II CSK 27/17, niepubl.). W związku z tym, w dalszej części uzasadnienia zagadnień prawnych Sąd Najwyższy poddał szerokiej i krytycznej analizie dominujące zapatrywanie co do sposobu zaspokojenia wierzyciela pauliańskiego z majątku osoby trzeciej, która uzyskała korzyść na skutek czynności dokonanej z pokrzywdzeniem wierzyciela, wskazując w szczególności, że podstawową przesłanką dopuszczalności egzekucji zmierzającej do wdrożenia przymusowej odpowiedzialności za zobowiązanie jest legitymowanie się tytułem wykonawczym, co spełnia istotne funkcje gwarancyjne wobec osób, przeciwko którym są stosowane środki przymusu.

Zdaniem Sądu Najwyższego, w sprawie, w której przedstawiono zagadnienia prawne, ma to o tyle istotne znaczenie, że jeśliby - inaczej niż zgodnie z dominującym stanowiskiem - uznać właścicieli nieruchomości K. i W. K. za dłużników skarżącego wierzyciela pauliańskiego - M. G., to skarżący mógłby realizować uprawnienia wynikające dla niego z art. 527 i art. 532 k.c. przez

zgłoszenie udziału w podziale sumy uzyskanej z egzekucji. Pozostanie przy dotychczasowym stanowisku powoduje natomiast, że uprawnienia właściwe statusowi wierzyciela pauliańskiego nie zostaną zaspokojone.

Prokurator Krajowy wniósł o podjęcie uchwały obejmującej twierdzące rozstrzygnięcie obu przedstawionych zagadnień prawnych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Przystępując do udzielenia odpowiedzi, Sąd Najwyższy w składzie powiększonym podzielił stanowisko, że rozstrzygnięcie przedstawionych zagadnień prawnych wymaga analizy szerszego kontekstu związanego z kształtem uprawnień, które przyznaje powodowi prawomocny wyrok uwzględniający powództwo pauliańskie, a w konsekwencji także ze sposobem, w jaki wierzyciel pauliański, dysponując korzystnym wyrokiem, może zaspokoić się z majątku osoby trzeciej, która uzyskała korzyść majątkową w następstwie czynności fraudacyjnej dokonanej z dłużnikiem. Ocena, czy uzyskanie zabezpieczenia w postaci zakazu zbywania lub obciążania rzeczy, ujawnionego w księdze wieczystej prowadzonej dla nieruchomości, która na skutek czynności prawnej dokonanej z pokrzywdzeniem wierzyciela przeszła do majątku osoby trzeciej, pozwala na przyznanie wierzycielowi pauliańskiemu statusu uczestnika postępowania egzekucyjnego toczącego się co do tej nieruchomości z wniosku wierzyciela osoby trzeciej, dotyczy bowiem analizy skutków tego rodzaju zabezpieczenia, w tym takich, które są następstwem działania innych norm prawnych i wykraczają poza rozstrzygnięcie o zakazie rozporządzania nieruchomością. Skutki zabezpieczenia udzielonego na podstawie art. 730 i n. k.p.c., czy to w odniesieniu do roszczeń pieniężnych, czy to w odniesieniu do roszczeń niepieniężnych, nie mogą być natomiast rozważane w oderwaniu od charakteru prawnego i konsekwencji prawomocnego wyroku, którego realizacji zabezpieczenie to ma służyć.

Przepisy o skardze pauliańskiej (art. 527 i n. k.c.) zmierzają do umożliwienia wierzycielowi, który został pokrzywdzony czynnością prawną dłużnika, zaspokojenia przysługującej mu wierzytelności z przedmiotu majątkowego, który na skutek tej czynności wyszedł z majątku dłużnika i stał się własnością osoby trzeciej, względnie nie wszedł do majątku dłużnika, pozostając własnością osoby trzeciej.

Prowadzą tym samym do poszerzenia możliwości zaspokojenia się wierzyciela ponad to, co wynika z ogólnej zasady, według której odpowiedzialność za zobowiązanie ponosi wyłącznie dłużnik będący stroną stosunku zobowiązaniowego. Zgodnie z art. 532 k.c. wierzyciel, względem którego czynność prawna dłużnika została uznana za bezskuteczną, może z pierwszeństwem przed wierzycielami osoby trzeciej dochodzić zaspokojenia z przedmiotów majątkowych, które wskutek czynności uznanej za bezskuteczną wyszły z majątku dłużnika albo do niego nie weszły. Z przepisu tego, regulującego w sposób ogólny następstwa uznania czynności prawnej dłużnika za bezskuteczną wobec wierzyciela, wynika, że czynność ta pozostaje ważna i wywołuje zamierzone przez strony konsekwencje prawne, w tym dotyczące przejścia własności rzeczy lub prawa na osobę trzecią, z tym jednak zastrzeżeniem, że ustawa przyznaje wierzycielowi prawo do zaspokojenia wierzytelności z przedmiotów, które w związku z dokonaniem tej czynności stały się elementem majątku osoby trzeciej lub nie stały się składnikiem majątku dłużnika, z pierwszeństwem wobec wierzycieli osoby trzeciej.

W pozostałym zakresie kodeks cywilny ani kodeks postępowania cywilnego nie regulują szczegółowych zasad, według których wierzyciel pauliański, uzyskawszy korzystny prawomocny wyrok, dochodzić ma zaspokojenia z przedmiotów, o których stanowi art. 532 k.c. W orzecznictwie Sądu Najwyższego, przy aprobacie doktryny, wskazuje się, że istota art. 532 k.c., w zakresie, w jakim przepis ten stanowi o dochodzeniu zaspokojenia z przedmiotów majątkowych, sprowadza się do możliwości prowadzenia egzekucji sądowej z majątku osoby trzeciej w granicach określonych tym przepisem (por. np. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 24 września 2010 r., IV CSK 57/10, niepubl. i z dnia 4 lutego 2015 r., IV CSK 170/14, OSNC-ZD 2016, nr B, poz. 32). Stosowanie środków przymusu egzekucyjnego, stanowiącego istotę egzekucji sądowej, następuje jednak zawsze w ramach określonych przepisami prawa procesowego i wymaga istnienia ściśle sformalizowanego aktu, jakim jest tytuł wykonawczy (art. 776 k.p.c.).

Począwszy od wejścia w życie rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 27 października 1933 r. - Kodeks zobowiązań (Dz. U. Nr 82, poz. 598 ze zm.) w orzecznictwie i literaturze wyrażano istotnie zróżnicowane poglądy co do tego, jaką treść powinno przybrać żądanie pozwu, z którym występuje wierzyciel

pauliański, jak również, czy w celu dochodzenia zaspokojenia z przedmiotów, które w następstwie czynności fraudacyjnej znalazły się lub pozostały w majątku osoby trzeciej, wierzyciel pauliański powinien dysponować tytułem wykonawczym przeciwko osobie trzeciej, a jeśli tak, to w jaki sposób powinien ów tytuł uzyskać. Kontrowersje te, choć w mniejszym stopniu, widoczne są również w najnowszym piśmiennictwie. Świadczy to o zadawnionym charakterze zagadnienia i stopniu jego skomplikowania, a pobocznie także o niedoskonałości regulacji prawnej, która okazała się w tej mierze zbyt ogólna i pozbawiona właściwej korelacji między unormowaniami o charakterze materialnoprawnym i procesowym.

W motywach do art. 292 k.z., odpowiadającego treścią art. 532 k.c., wyjaśniono jedynie, że to, jakie żądanie powód powinien sformułować w pozwie, aby wyrok umożliwił mu prowadzenie egzekucji z tego, co wyszło z majątku dłużnika lub do niego nie weszło, zależy od przepisów prawa egzekucyjnego i charakteru zaskarżonej czynności; zaznaczono zarazem, że jeżeli czynność opiewała na zbycie rzeczy ruchomej, wyrok powinien umożliwić zajęcie tej rzeczy u osoby trzeciej (por. *Uzasadnienie projektu kodeksu zobowiązań z uwzględnieniem ostatecznego tekstu kodeksu. Art. 239-293, Warszawa 1936, s. 472*). W dominujących wypowiedziach piśmiennictwa pod rządami kodeksu zobowiązań precyzowano jednak, że wierzyciel powinien dysponować nie tylko tytułem egzekucyjnym wobec swego dłużnika (por. w tym zakresie *Uzasadnienie projektu...*, s. 465), stanowiącym podstawę do przymusowego zaspokojenia chronionej wierzytelności, lecz także wobec osoby trzeciej, który dozwalałby na prowadzenie egzekucji i określałby objęty nią majątek; wyrok zatem, obok uznania czynności prawnej za bezskuteczną, powinien wypowiadać obowiązek osoby trzeciej, np. dozwolenia egzekucji z rzeczy. Z poglądem tym korespondowało stanowisko orzecznictwa, według którego wierzyciel nie powinien ograniczać się w pozwie do żądania uznania zaskarżonej czynności prawnej dłużnika za bezskuteczną w stosunku do niego, lecz winien równocześnie żądać zezwolenia na zaspokojenie się w drodze egzekucyjnej z tego majątku dłużnika, który skutkiem zaskarżonej czynności prawnej przeszedł na osobę trzecią (por. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 25 listopada 1937 r., C.II. 1334/37, Zb. Urz. 1938, poz. 375; zob. też orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 14 czerwca 1933 r., C II Rw. 976/33,

Przeгляд Prawa i Administracji 1933, poz. 282 i z dnia 15 września 1938 r., C. II. 558/38, Przeгляд Prawa i Administracji 1939, poz. 29 - w uzasadnieniu).

Pogląd ten nie był jednak w pełni jednomyślny, zważywszy, że w judykaturze, jak również w niektórych głosach doktryny, wyrażano także zapatrywanie, według którego powództwo o uznanie za bezskuteczną czynności prawnej dłużnika dokonanej z pokrzywdzeniem wierzyciela powinno przybrać postać powództwa o zasądzenie świadczenia, a uznanie czynności za bezskuteczną wobec powoda ma w tym przypadku przesłankowy charakter. W orzeczeniach tych przyjmowano, że czynność dokonana z pokrzywdzeniem wierzyciela rodzi w stosunku do pokrzywdzonego zobowiązanie kontrahenta dłużnika świadczenia tego, co skutkiem zaskarżonej czynności wyszło z majątku dłużnika lub do niego nie weszło (por. orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 4 grudnia 1936 r., C. II. 1723/36, Zb. Urz. 1937, poz. 228, z dnia 19 grudnia 1936 r., C. II. 1877/36, Zb. Urz. 1937, poz. 263 i z dnia 15 września 1938 r., C. II. 558/38).

Po wejściu w życie kodeksu cywilnego opinia o konieczności żądania przez wierzyciela pauliańskiego nakazania, aby pozwany zezwolił na przeprowadzenie egzekucji z określonej rzeczy w celu zaspokojenia wierzytelności przysługującej powodowi wobec dłużnika, została podtrzymana w niektórych wypowiedziach doktryny. Podniesiono, że w większości wypadków do tego, aby wyrok umożliwiał wierzycielowi przeprowadzenie egzekucji z przedmiotu zaskarżonej czynności, musi on wypowiadać obowiązek osoby trzeciej, którego określenie otwiera dopiero możliwość zajęcia i sprzedaży rzeczy. Jednocześnie zwrócono jednak uwagę, że do zrealizowania prawa wierzyciela do zaspokojenia z przedmiotu, którego dotyczy zaskarżona czynność, wystarczające jest żądanie uznania czynności prawnej za bezskuteczną. Zaakcentowano w tej mierze, że w świetle art. 845 § 2 k.p.c., odmiennie niż na tle art. 587 § 2 k.p.c. z 1930 r. (w brzmieniu nadanym tekstem jednolitym opubl. w Dz.U. z 1950 r. Nr 43, poz. 394), w wypadkach wskazanych w ustawie możliwe jest także zajęcie ruchomości znajdujących się we władaniu osoby trzeciej, a sytuację powstałą na skutek uwzględnienia powództwa pauliańskiego należy kwalifikować jako jeden z tych właśnie przypadków. W późniejszych głosach wskazano również, odwołując się do obligacyjnego uzasadnienia odpowiedzialności osoby trzeciej, że zobowiązanie osoby trzeciej do

znoszenia egzekucji, którego przesłanką jest wyrok uwzględniający akcję pauliańską, wynika wprost z ustawy. Nie jest w konsekwencji konieczne wyrażenie go w treści orzeczenia sądu, a co za tym idzie także obejmowanie go żądaniem pozwu.

Wypowiedzi te dały podstawę dominującemu współcześnie stanowisku, według którego realizacja uprawnienia statuowanego na rzecz wierzyciela w art. 532 k.c. nie wymaga stwierdzenia w wyroku uwzględniającym powództwo pauliańskie, nawet w sposób pośredni, powinności spoczywającej na osobie trzeciej, a do prowadzenia egzekucji z majątku tej osoby wystarczający jest tytuł wykonawczy przeciwko dłużnikowi i prawomocny wyrok uwzględniający powództwo pauliańskie. W postanowieniu z dnia 4 grudnia 1997 r., I CZ 176/97, niepubl., Sąd Najwyższy stwierdził, że wyrok uwzględniający powództwo pauliańskie ma konstytutywny charakter, a zobowiązanie osoby trzeciej względem wierzyciela do znoszenia egzekucji z określonych przedmiotów majątkowych powstaje *ex lege* z chwilą uprawomocnienia się tego wyroku, bez potrzeby zamieszczenia w nim nakazu wyrażającego to zobowiązanie (por. tak samo wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 października 2012 r., I CSK 139/12, niepubl., w którym objęte pozwem żądanie nakazania pozwanemu, aby zezwolił na przeprowadzenie egzekucji wierzytelności powoda wobec dłużnika, uznano za zbędne). Rozwijając to zapatrywanie, w reprezentatywnym dla tego punktu widzenia postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 13 kwietnia 2005 r., V CK 598/04 (niepubl.) stwierdzono, że uwzględniając powództwo pauliańskie sąd nie nakłada na osobę trzecią obowiązku znoszenia egzekucji, ponieważ po uprawomocnieniu się wyroku wierzyciel jest uprawniony do zaspokojenia wierzytelności kosztem osoby trzeciej, a osoba ta ma obowiązek znoszenia egzekucji prowadzonej przez wierzyciela z jej majątku. Wierzyciel może zatem prowadzić egzekucję z przedmiotów majątkowych, które wskutek czynności uznanej za bezskuteczną wyszły z majątku dłużnika albo do niego nie weszły, bez tytułu wykonawczego przeciwko osobie trzeciej. Postępowanie takie jest prowadzone przeciwko dłużnikowi wierzyciela pauliańskiego, a nie osobie trzeciej, która nie jest stroną postępowania egzekucyjnego. Stanowisko to, przy wsparciu piśmiennictwa, wielokrotnie podtrzymywano w późniejszym orzecznictwie (por. uchwałę Sądu Najwyższego

z dnia 21 marca 2001 r., III CZP 1/01, OSNC 2001, nr 10, poz. 143, wyroki Sądu Najwyższego z dnia 7 października 2011 r., II CSK 3/11, niepubl. i z dnia 26 października 2017 r., II CSK 27/17, niepubl. oraz postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 24 września 2010 r., IV CSK 57/10, niepubl., z dnia 12 grudnia 2012 r., III CZP 79/12, OSNC 2013, nr 6, poz. 80, z dnia 21 sierpnia 2013 r., II CSK 17/13, OSNC 2014, nr 5, poz. 50, z dnia 7 listopada 2014 r., IV CSK 76/14, niepubl., z dnia 4 lutego 2015 r., IV CSK 170/14, niepubl. i z dnia 13 czerwca 2019 r., V CSK 152/18, niepubl.), choć dostrzec trzeba, że część z tych wypowiedzi nie dotyczyła bezpośrednio sposobu zaspokojenia wierzyciela pauliańskiego, lecz została sformułowana w kontekście oceny zasadności żądania wpisu do księgi wieczystej hipoteki przymusowej, którego podstawę stanowił miał prawomocny wyrok uwzględniający powództwo pauliańskie.

Sąd Najwyższy w składzie powiększonym, nawiązując do argumentów wskazanych przez Sąd Najwyższy w uzasadnieniu postanowienia o przekazaniu zagadnień prawnych, uznał za konieczną rewizję tego poglądu.

Jedną z podstawowych zasad sądowego postępowania egzekucyjnego jest założenie, że przymus egzekucyjny może być stosowany wyłącznie w oparciu o sformalizowaną podstawę, którą zgodnie z art. 776 k.p.c. jest tytuł wykonawczy, określający podmiotowe i przedmiotowe granice egzekucji. Reguła ta jest współcześnie refleksem zasady państwa prawnego (art. 2 Konstytucji RP) i - jak zwrócił uwagę Sąd Najwyższy w składzie przekazującym zagadnienia prawne - ma istotne znaczenie gwarancyjne dla osób, których mogą dotyczyć środki przymusu stosowane w postępowaniu egzekucyjnym. Tytuł wykonawczy wyraża uprawnienie wierzyciela do prowadzenia egzekucji i obliguje organy egzekucji sądowej, jako organy władzy publicznej (art. 7 Konstytucji RP), do podejmowania na wniosek wierzyciela, w granicach przysługującego mu uprawnienia, czynności zmierzających do wyegzekwowania stwierdzonego tytułem obowiązku. Czynności te, jakkolwiek adresowane z zasady wobec majątku dłużnika i podejmowane z inicjatywy wierzyciela, mają charakter przymusowy i stanowią ingerencję w prawa podmiotowe chronione na poziomie konstytucyjnym, w szczególności prawo własności (art. 64 Konstytucji RP), a wyjątkowo także w wolność osobistą (art. 1053 k.p.c.).

Istnienie tytułu wykonawczego i konieczność zawiadomienia dłużnika o jego treści wraz z wymienieniem sposobu egzekucji przy pierwszej czynności egzekucyjnej (art. 805 § 1 k.p.c.) zapewnia w tym kontekście dłużnikowi możliwość przewidzenia kierunku przyszłego działania organów egzekucyjnych, w tym zakresu podejmowanych czynności i wpisuje się w ogólniejszy postulat pewności prawnej oraz przewidywalności działań organów państwa. Z procesowego punktu widzenia brak tytułu wykonawczego czyni postępowanie egzekucyjne niedopuszczalnym na każdym jego etapie (*arg. a fortiori ex art. 824 § 1 pkt 5 k.p.c.*), czego nie może zastąpić przekonanie, a nawet pewność, że egzekwowany obowiązek istnieje, choćby miał on jednoznaczną podstawę wprost w przepisach ustawy.

Wagę tej zasady Sąd Najwyższy podkreślał w licznych orzeczeniach, przytaczając na jej rzecz obszerną argumentację. Wskazał, że przymus spełnienia świadczenia, potwierdzony autorytetem państwa, wymaga istnienia tytułu wykonawczego rozumianego jako akt materialny, potwierdzającego i nakazującego dłużnikowi określone zachowanie się w stosunku do osoby wymienionej jako wierzyciel egzekwujący, czemu daje wyraz m.in. art. 805 k.p.c., nakazujący podanie dłużnikowi treści tytułu wykonawczego i sposobu egzekucji przy pierwszej czynności egzekucyjnej. W strukturze tytułu wykonawczego można wyróżnić element przedmiotowy w postaci określenia świadczenia, które ma być spełnione, oraz element podmiotowy konkretyzujący wierzyciela i dłużnika; elementy te determinują przedmiotowy i podmiotowy zakres egzekucji, wskazując jakie świadczenie, przez kogo i na czyją rzecz ma być spełnione. Prowadzenie egzekucji poza tymi granicami, w tym na rzecz innej osoby niż wskazana w tytule jako wierzyciel, jest niedopuszczalne; w braku tytułu wykonawczego egzekucja - jako bezpodstawna - nie może się toczyć, a organ egzekucyjny powinien odmówić jej wszczęcia (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 9 maja 2008 r., III CZP 27/08, OSNC 2009, nr 6, poz. 85). Ukształtowanie treści tytułu wykonawczego (podstawy egzekucji), w tym jego elementów podmiotowych i przedmiotowych, należy każdorazowo do sądu, a organ egzekucyjny powinien ograniczyć się do prowadzenia egzekucji na podstawie tytułu wykonawczego, z którego wynika zakres tej egzekucji (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 5 marca 2009 r.,

III CZP 4/09, OSNC 2010, nr 1, poz. 2, a także uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 14 czerwca 2019 r., III CZP 4/19, OSNC 2020, nr 3, poz. 26).

Akceptowana w dotychczasowym orzecznictwie konstrukcja, według której zaspokojenie wierzyciela pauliańskiego następować ma w postępowaniu egzekucyjnym prowadzonym przeciwko niewypłacalnemu dłużnikowi, z pominięciem tytułu wykonawczego stanowiącego podstawę egzekucji przeciwko osobie trzeciej, określającego osobę dłużnika i granice spoczywającej nań powinności, nie daje się z zasadą tą pogodzić, łamiąc ją w sposób, który nie może być tłumaczony przez wzgląd na sprawność egzekucji lub ochronę innych równorzędnych wartości. Reguła, według której podmiotowe granice przymusu egzekucyjnego podlegają określeniu w tytule wykonawczym, nie ma wprawdzie absolutnego charakteru, odstępstwa od niej dotyczą jednak przede wszystkim następstw podmiotowych przekształceń stosunku zobowiązaniowego, do których dochodzi już po powstaniu tytułu wykonawczego lub po wszczęciu postępowania egzekucyjnego (art. 804¹, art. 804², art. 819 k.p.c.), względnie sytuacji, w których za tego rodzaju koncesją przemawia szczególnie nasilone ryzyko obezwładnienia egzekucji sądowej (art. 791 k.p.c.). W rozważanej sytuacji racje te są nieaktualne. Podkreślenia wymaga jednocześnie, że w przypadku, w którym wierzyciel pauliański realizuje uprawnienie wynikające z art. 532 k.c., głównym adresatem przymusu egzekucyjnego jest osoba trzecia, nie zaś dłużnik, którego niewypłacalność jest warunkiem powodzenia skargi pauliańskiej (art. 527 § 2 k.c.). W związku z tym, kierując się założeniem, że wyrok uwzględniający powództwo pauliańskie oddziałuje przede wszystkim na sferę prawną osoby trzeciej, ustawodawca przyznał w tym przypadku, odmiennie aniżeli na tle art. 59 k.c., legitymację bierną w procesie wyłącznie osobie trzeciej, nie zaś obu stronom czynności prawnej dokonanej z pokrzywdzeniem wierzyciela (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 lutego 1970 r., III CRN 546/69, OSNCP 1070, nr 10, poz. 192).

Skutkiem braku tytułu wykonawczego przeciwko osobie trzeciej jest to, że treść i granice powinności tej osoby nie są określone w podstawie egzekucji, stosownie do standardów wymaganych w postępowaniu egzekucyjnym. Oznaczenie tych granic jest tymczasem szczególnie istotne, ponieważ

przysługujące wierzycielowi pauliańskiemu prawo zaspokojenia dotyczy wyłącznie konkretnej wierzytelności i nie odnosi się do całego majątku osoby trzeciej, lecz jedynie do przedmiotów, o których opisowo stanowi art. 532 k.c. Aby osoba trzecia mogła skutecznie powołać się na to ograniczenie wobec organu egzekucyjnego, przedmioty te, podobnie jak podlegająca zaspokojeniu wierzytelność, powinny być w sposób niebudzący wątpliwości określone w treści aktu, na podstawie którego podejmowane są czynności egzekucyjne (art. 803 *in fine* k.p.c.), nie zaś podlegać ustaleniu przez organ egzekucyjny w sposób pośredni, na podstawie sentencji lub uzasadnienia wyroku uwzględniającego powództwo pauliańskie w powiązaniu z treścią tytułu wykonawczego wystawionego przeciwko dłużnikowi.

Usprawiedliwienia dla zastosowania przymusu egzekucyjnego wobec osoby trzeciej z pominięciem właściwego tytułu wykonawczego nie zapewnia art. 845 § 2 zdanie trzecie *in fine* k.p.c. Przepis ten, co trafnie zauważono w doktrynie, dotyczy wyłącznie rzeczy ruchomych, podczas gdy zakres przedmiotów majątkowych, które mogą służyć zaspokojeniu wierzyciela pauliańskiego, jest znacznie szerszy. Ponadto, nawet przy tym zastrzeżeniu, art. 845 § 2 zdanie trzecie k.p.c. czyni wyłącznie dopuszczalnym zajęcie rzeczy, co nie jest równoznaczne z uprawnieniem do przeprowadzenia z nich egzekucji (por. np. art. 923¹ k.p.c.; w orzecznictwie postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7 czerwca 2006 r., III CZP 29/06, OSNC 2007, nr 3, poz. 45 i uchwała Sądu Najwyższego z dnia 19 listopada 2008 r., III CZP 105/08, OSNC 2009, nr 10, poz. 136). Wskazanie osoby trzeciej w tytule wykonawczym, o którego treści osoba ta byłaby powiadamiana przy pierwszej czynności egzekucyjnej i który określałby wprost przedmiotowe granice spoczywającej na niej powinności, należy zatem uznać za nieodzwonne bez względu na brzmienie art. 845 § 2 k.p.c.

Do innych wniosków nie prowadzi wzgląd na sprawność egzekucji. Przeciwnie, wyposażenie wierzyciela pauliańskiego w tytuł wykonawczy przeciwko osobie trzeciej może przyczynić się do wzmocnienia efektywności ochrony pauliańskiej, zważywszy, że wierzyciel - dysponując podstawą egzekucji upoważniającą do jej prowadzenia z majątku osoby trzeciej - może kierować egzekucję wprost przeciwko tej osobie. Sytuacja, w której wierzyciel pauliański, chcąc uzyskać zaspokojenie z przedmiotów, które wyszły z majątku dłużnika lub do

niego nie weszły, zobligowany jest wszcząć postępowanie egzekucyjne przeciwko swemu dłużnikowi po to, aby w ramach tego postępowania doszło do spieniężenia przedmiotów należących do majątku osoby trzeciej, koliduje z akcentowanym już spostrzeżeniem, że w rozważanym przypadku wierzyciel nie zamierza zaspokajać swojej wierzytelności z majątku dłużnika, lecz z przedmiotów znajdujących się w majątku osoby trzeciej (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 października 2012 r., I CSK 139/12, w którym podkreślono, że skarga pauliańska pozwala na rozszerzenie ochrony wierzytelności pieniężnych przez dopuszczenie w celu ich zaspokojenia egzekucji nie tylko z majątku dłużnika, ale i z niewchodzących w skład majątku dłużnika praw majątkowych; por. również powołane tam dalsze orzecznictwo).

Uznanie czynności prawnej dłużnika za bezskuteczną wobec wierzyciela nie sprawia, że w relacji między wierzycielem pauliańskim a osobą trzecią przedmiot tej czynności staje się powrotnie własnością dłużnika. Wierzyciel nie może także żądać od osoby trzeciej jego wydania, skoro nie mógłby skutecznie kierować takiego żądania wobec dłużnika. W świetle art. 532 k.c. skutki czynności fraudacyjnej zostają uchylone tylko o tyle, że wierzyciel uzyskuje prawo dochodzenia zaspokojenia z jej przedmiotu, tak jakby przynależał on do majątku dłużnika, a osoba trzecia powinna umożliwić mu realizację tego prawa, znosząc egzekucję skierowaną do składników majątku, których dotyczyła zaskarżona czynność. Egzekucja ta może być jednak prowadzona tylko w granicach chronionej skargą pauliańską wierzytelności (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7 kwietnia 2011 r., IV CSK 375/10, niepubl. i wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 października 2011 r., II CSK 3/11). Jeżeli wierzytelność ta zostanie zaspokojona, ewentualna nadwyżka wynikająca z wyższej wartości składników majątku objętych egzekucją przysługuje wyłącznie osobie trzeciej, jako ich właścicielowi.

Konieczność wszczynania postępowania egzekucyjnego wobec dłużnika, nie zaś osoby trzeciej, nie sprzyja efektywności ochrony pauliańskiej, co najpełniej unaocznia się wtedy, gdy do przedmiotów objętych skutkami zaskarżonej czynności egzekucję kierują także wierzyciele osoby trzeciej. Sytuacja taka nie ma charakteru wyjątkowego, o czym świadczą okoliczności sprawy, w której powstały rozpatrywane zagadnienia prawne. W przypadku tym o realności ochrony prawnej

udzielanej wierzycielowi pauliańskiemu decyduje nierzadko czas, w którym może on skierować egzekucję do wskazanych przedmiotów; w interesie wierzyciela pauliańskiego jest tym samym niezwłoczne uzyskanie zajęcia na swoją rzecz lub przyłączenie się do toczącego się już postępowania egzekucyjnego (art. 927 k.p.c.), a jeżeli w postępowaniu toczącym się z wniosku wierzycieli osoby trzeciej doszło już do spieniężenia przedmiotu egzekucji - zgłoszenie się w celu wzięcia udziału w podziale sumy uzyskanej z egzekucji. Potrzebie tej niewątpliwie w większym stopniu odpowiada możliwość bezpośredniego skierowania egzekucji do majątku osoby trzeciej, czego jednak wierzyciel pauliański nie może uczynić nie posiadając tytułu wykonawczego przeciwko tej osobie.

W postanowieniu z dnia 12 grudnia 2012 r., III CZP 79/12 (OSNC 2013, nr 6, poz. 80), Sąd Najwyższy uznał ponadto, że wierzyciel, któremu przysługuje przewidziane w art. 532 k.c. uprawnienie do dochodzenia zaspokojenia z przedmiotów majątkowych znajdujących się w majątku osoby trzeciej, nie może na podstawie tytułu wykonawczego wydanego przeciwko dłużnikowi oraz wyroku uwzględniającego skargę pauliańską wszcząć egzekucji przeciwko osobie trzeciej w celu zaspokojenia wierzytelności chronionej skargą pauliańską ani przyłączyć się do podziału sumy uzyskanej z egzekucji prowadzonej przeciwko osobie trzeciej. W motywach tego stanowiska Sąd Najwyższy podniósł, że do przyłączenia się do toczącej się egzekucji, a ściślej - podziału sumy uzyskanej z egzekucji, podobnie jak do wszczęcia egzekucji, konieczny jest tytuł wykonawczy wyznaczający granice stosowania przymusu egzekucyjnego, którym jest tytuł egzekucyjny zaopatrzony w klauzulę wykonalności (art. 776 k.p.c.), wydany przeciwko dłużnikowi egzekwowanemu, podczas gdy wierzyciel pauliański dysponował *in casu* jedynie tytułem wykonawczym przeciwko swojemu dłużnikowi. Sytuacja ta, będąca konsekwencją braku tytułu wykonawczego przeciwko osobie trzeciej, uniemożliwia w istocie wierzycielowi pauliańskiemu realizację prawa do zaspokojenia w sytuacji, w której postępowanie egzekucyjne z wniosku wierzycieli osoby trzeciej, obejmujące przedmiot czynności fraudacyjnej, znajduje się w fazie postępowania podziałowego. Stanowi to istotne i nieuzasadnione w świetle prawa materialnego osłabienie ochrony pauliańskiej, mając na względzie, że art. 532 k.c. nie stoi na przeszkodzie temu, aby wierzyciel dochodził swego prawa zaspokojenia

uczestnicząc w podziale sumy uzyskanej z przymusowego spieniężenia składnika majątku, którego dotyczyła krzywdząca go czynność prawna.

Kwestia ta, jak dostrzeżono w motywach postanowienia Sądu Najwyższego obejmującego przekazane zagadnienia prawne, ma znaczenie także z punktu widzenia skutków zabezpieczenia roszczenia pauliańskiego polegającego na zakazie zbywania lub obciążania nieruchomości objętej skutkami czynności fraudacyjnej, orzeczonego na podstawie art. 755 § 1 k.p.c. Zgodnie z art. 922 k.p.c. uczestnikami postępowania egzekucyjnego toczącego się co do nieruchomości są oprócz wierzyciela i dłużnika również osoby, którym przysługują prawa rzeczowe lub roszczenia albo prawa osobiste zabezpieczone na nieruchomości. Prawami, o których mowa w art. 922 k.p.c., są przede wszystkim uprawnienia, które ze względu na swoją treść i w związku z art. 1000 § 1 k.p.c. dają możliwość wzięcia udziału w podziale sumy uzyskanej z egzekucji. Jeśli wierzyciel pauliański nie może wziąć udziału w podziale sumy uzyskanej z egzekucji toczącej się przeciwko osobie trzeciej, to jego prawo, choćby zostało wpisane do księgi wieczystej, nie ma tej cechy.

Nawet jednak gdyby przyjąć, że prawem, o którym mowa w art. 922 k.p.c., jest także uprawnienie wierzyciela pauliańskiego niezależnie od perspektywy wzięcia udziału w podziale sumy uzyskanej z egzekucji, powstaje pytanie, czemu miałyby służyć uznanie wierzyciela pauliańskiego za uczestnika tego postępowania. Przyznanie statusu uczestnika postępowania egzekucyjnego jedynie po to, aby zapewnić wierzycielowi pauliańskiemu wiedzę o toku postępowania i umożliwić kwestionowanie podejmowanych w nim czynności, przy jednoczesnym zamknięciu drogi do partycypowania w podziale sumy uzyskanej w wyniku tych czynności stanowiłoby *nudum ius* i mogłoby w istocie służyć tylko opóźnieniu biegu postępowania.

Odrębnego rozważenia wymagają konsekwencje kwestionowanego stanowiska z perspektywy osoby trzeciej. Sądowe postępowanie egzekucyjne ma dwustronny charakter - jego stroną czynną jest wierzyciel, bierną zaś dłużnik. Uzyskanie statusu wierzyciela bądź dłużnika jest konieczne do korzystania z pełni uprawnień procesowych, które ustawa zastrzega wyłącznie dla stron postępowania.

Wprawdzie kodeks postępowania cywilnego uwzględnia, że w określonych przypadkach egzekucja sądowa może ingerować w prawa osób trzecich, przyznając im określone środki prawne (np. art. 767 § 2, art. 841 k.p.c.), niemniej jednak najszersze spektrum uprawnień procesowych jest zarezerwowane dla stron. O tym, kto jest stroną postępowania egzekucyjnego, decyduje tytuł wykonawczy, dłużnikiem jest zaś osoba wymieniona w tej roli w treści tytułu (por. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 13 stycznia 2001 r., II CKN 498/00, niepubl.). Tytuł wykonawczy nie służy zatem jedynie upoważnieniu do stosowania przymusu egzekucyjnego i oznaczeniu jego granic; określa on bowiem również, komu przysługują uprawnienia związane ze statusem strony postępowania egzekucyjnego.

Sytuacja, w której komornik kieruje egzekucję do przedmiotów objętych skutkami czynności uznanej za bezskuteczną w ramach postępowania egzekucyjnego, którego bierną stroną jest dłużnik dokonujący czynności z osobą trzecią, oznacza, że osoba trzecia, której sfery prawnej dotyczą w przeważającym zakresie skutki wyroku uwzględniającego powództwo pauliańskie (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 grudnia 2013 r., IV CSK 222/13, niepubl.), zostaje pozbawiona uprawnień procesowych związanych ze statusem dłużnika egzekwowanego. Jest tak, mimo że jest ona właściwym adresatem czynności egzekucyjnych, które kierują się do przedmiotu stanowiącego część jej majątku. Godzi to w zasadę równości wobec prawa, zważywszy, że osoba ta z punktu widzenia zakresu przysługujących jej uprawnień nie może korzystać z takich samych gwarancji procesowych, jakie przysługują innym podmiotom znajdującym się w porównywalnej sytuacji, będącym adresatami czynności egzekucyjnych.

Mankament ten jest widoczny w szczególności w kontekście uprawnienia do wytoczenia powództwa opozycyjnego, które zgodnie z art. 840 § 1 k.p.c. przysługuje dłużnikowi (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 października 2017 r., II CSK 27/17, a także wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 25 stycznia 2016 r., I ACa 1373/15, niepubl. i postanowienie Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 16 kwietnia 2012 r., I ACz 484/12, niepubl.). Brak statusu dłużnika odbiera tym samym osobie trzeciej możliwość skorzystania z głównego środka merytorycznej obrony przed egzekucją. Podstawy do wytoczenia powództwa

opozycyjnego, związane w szczególności z następczym wygaśnięciem wierzytelności (art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c.), której ochronie służy skarga pauliańska, mogą stać się w pełni aktualne także w razie skierowania egzekucji do przedmiotów objętych skutkami czynności fraudacyjnej. Jednocześnie, wytoczeniem tego powództwa nie będzie z reguły zainteresowany dłużnik, który pokrzywdził wierzyciela, skoro egzekucja w istocie nie dotyczy jego majątku, mimo że zgodnie z treścią tytułu wykonawczego zajmuje on stanowisko egzekwowanego dłużnika. Niemożności skorzystania z powództwa opozycyjnego nie kompensuje wskazana przez Sąd Najwyższy droga powództwa o zwolnienie od egzekucji (art. 841 k.p.c.) (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 października 2017 r., II CSK 27/17). Niezależnie od konstrukcyjnych trudności związanych z wkomponowaniem w podstawy powództwa ekscydencyjnego okoliczności, które w modelowej sytuacji uzasadniałyby skorzystanie z akcji opozycyjnej, to pierwsze jest ograniczone terminem (art. 841 § 3 k.p.c.), przez co nie może być traktowane jako ekwiwalent powództwa opozycyjnego.

Konkludując, przedstawione argumenty przemawiają za odejściem od zajmowanego dotychczas stanowiska i przyjęciem, że wierzyciel pauliański, chcąc zaspokoić się z przedmiotów, o których mowa w art. 532 k.c., powinien dysponować nie tylko tytułem wykonawczym w stosunku do swojego dłużnika, lecz także przeciwko osobie trzeciej, który stanowiłby podstawę prowadzenia egzekucji z przedmiotów należących do majątku tej osoby.

Rozważając możliwe sposoby uzyskania przez wierzyciela pauliańskiego tytułu wykonawczego przeciwko osobie trzeciej, Sąd Najwyższy w składzie przekazującym zagadnienia prawne zwrócił uwagę na podobieństwo między sytuacją prawną osoby trzeciej a sytuacją innych osób ponoszących odpowiedzialność ograniczoną do określonych przedmiotów lub określonej wartości, w przypadku których w orzecznictwie dopuszcza się dochodzenie od osoby ponoszącej odpowiedzialność świadczenia pieniężnego. Wyrok zasądający świadczenie pieniężne jest zdatny do egzekucji i może stanowić podstawę jej prowadzenia przeciwko osobie ponoszącej odpowiedzialność, która zajmuje w postępowaniu egzekucyjnym pozycję dłużnika. Rozwiązanie to ma obecnie utrwalony charakter nie tylko w przypadkach odpowiedzialności osobistej

ograniczonej *pro viribus* i *cum viribus patrimoni* (art. 319 k.p.c.), lecz także w odniesieniu do odpowiedzialności rzeczowej (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 października 2019 r., V CSK 287/18, OSNC 2020, nr 5, poz. 45 i powołane tam orzecznictwo).

Stanowisko, według którego wierzyciel pauliański powinien domagać się od osoby trzeciej spełnienia świadczenia pieniężnego, a wyrok uwzględniający powództwo, kształtując stosunek prawny, jest jednocześnie wyrokiem zasądającym świadczenie, było w przeszłości zajmowane w judykaturze Sądu Najwyższego (por. orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 4 grudnia 1936 r., C. II. 1723/36 i z dnia 19 grudnia 1936 r., C. II. 1877/36, a także wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 czerwca 1982 r., III CRN 105/82, OSNCP 1983, nr 1, poz. 14) oraz zostało wyrażone w niektórych wypowiedziach piśmiennictwa. W ocenie Sądu Najwyższego w składzie powiększonym, rozwiązanie to, jakkolwiek dogodne pod względem praktycznym, w zbyt dalekim stopniu odrywa się od sytuacji prawnej osoby trzeciej wyznaczonej przepisami prawa materialnego. Przepisy te zgodnie ze zdecydowanie dominującym stanowiskiem doktryny, podzielanym również w orzecznictwie i znajdującym odzwierciedlenie w motywach do art. 292 k.z., nie kreują po stronie osoby trzeciej obowiązku spełnienia świadczenia pieniężnego na rzecz wierzyciela lub wydania mu rzeczy w naturze (por. art. 134 ust. 1 ustawy z dnia 28 lutego 2003 r. - Prawo upadłościowe, jedn. tekst: Dz.U. z 2020 r., poz. 1228), lecz narzucają tej osobie pozycję bierną, sprowadzającą się do przyzwolenia na zaspokojenie świadczenia pieniężnego z jej majątku. Podstawę takiego wniosku stanowi m.in. art. 532 k.c., wskazujący na skutki wyroku uwzględniającego powództwo pauliańskie, oraz art. 533 k.c., z którego wynika, że zaspokojenie wierzyciela nie stanowi obowiązku osoby trzeciej, lecz drogę zwolnienia się od zadośćuczynienia roszczeniu wierzyciela, odpowiadającą upoważnieniu przemienneemu.

Ograniczając się do typowych przypadków, regulacje te nie stwarzają miejsca do konstruowania własnego długu pieniężnego jako pierwotnego zobowiązania po stronie osoby trzeciej, a stanowisko takie mogłoby prowadzić do dalszych trudnych do rozstrzygnięcia wątpliwości (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 czerwca 1982 r., III CRN 105/82). W rozważanej sytuacji nie można również

odwołać się do konstrukcji obligacji realnej, powoływanej w niektórych wypowiedziach doktryny i orzecznictwa w celu uzasadnienia - w powiązaniu z art. 319 k.p.c. - istnienia długu pieniężnego po stronie właściciela rzeczy obciążonej prawem zastawniczym (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 stycznia 2017 r., V CSK 233/16, niepubl. i postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 24 stycznia 2020 r., III CZP 53/19, niepubl.), chociaż gdy przedmiotem czynności fraudacyjnej była rzecz, do której prawo przeszło do majątku osoby trzeciej, to odpowiedzialność osoby trzeciej względem wierzyciela ogranicza się do tej rzeczy.

Niezależnie od tego, należało mieć na względzie, że tak daleko idąca zmiana utrwalonej praktyki w zakresie sposobu formułowania żądania pozwu wywołałaby poważne trudności dla uczestników obrotu prawnego; nie jest ona zarazem konieczna do osiągnięcia rezultatu polegającego na wyposażeńiu wierzyciela pauliańskiego w tytuł wykonawczy przeciwko osobie trzeciej w typowych przypadkach, w których egzekucja na jego podstawie ma dotyczyć nieruchomości lub innych przedmiotów, możliwych do zindywidualizowania i wyodrębnienia w majątku osoby trzeciej.

Pogląd, że wyrok uwzględniający powództwo o uznanie za bezskuteczną czynności prawnej dłużnika dokonanej z pokrzywdzeniem wierzyciela nie jest zdalny do egzekucji (por. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 12 grudnia 2012 r., III CZP 79/12 i wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 października 2017 r., II CSK 27/17) dotyczy aspektu, w jakim wyrok ten prowadzi do przekształcenia istniejącego stanu rzeczy, ograniczając skutki prawne czynności fraudacyjnej względem wierzyciela. Wyrok taki jednak nie tylko zmienia stan prawny, lecz w powiązaniu z art. 532 k.c. pociąga za sobą także dalszy skutek, zezwalając wierzycielowi na dochodzenie zaspokojenia z przedmiotów, które wyszły z majątku dłużnika lub do niego nie weszły. Zezwolenie to jest równoznaczne z dopuszczalnością prowadzenia z tych przedmiotów egzekucji świadczenia pieniężnego w zakresie wynikającym z treści chronionej wierzytelności, a po stronie osoby trzeciej – powinnością jej znoszenia (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 24 września 2010 r., IV CSK 57/10, z dnia 26 czerwca 2013 r., V CSK 347/12, z dnia 21 sierpnia 2013 r., II CSK 17/13, OSNC 2014, nr 5, poz. 50, z dnia 4 lutego 2015 r., IV CSK 170/14 i z dnia 13 czerwca 2019 r., V CSK 152/18).

Jakkolwiek skutek ten jest wtórny wobec uznania czynności prawnej za bezskuteczną, to jednak powinien - w ocenie Sądu Najwyższego - mieć wyraz wprost w sentencji wyroku uwzględniającego powództwo pauliańskie, na równi z uznaniem zaskarżonej czynności prawnej za bezskuteczną, jeżeli przy uwzględnieniu treści bezskutecznej czynności prawnej konsekwencją wyroku ma być możliwość prowadzenia egzekucji z przedmiotów znajdujących się w majątku osoby trzeciej. W typowej sytuacji to właśnie ten skutek stanowi istotę konsekwencji wyroku uwzględniającego powództwo pauliańskie i sprawia, że realizowany jest rzeczywisty cel tego powództwa, polegający na rozszerzeniu możliwości egzekucyjnych wierzyciela o przedmioty, które w przeciwnym razie byłyby dla niego niedostępne ze względu na brak przynależności do majątku dłużnika. Okoliczność, że skutek ten wynika z normy prawnej, której elementem hipotezy jest uwzględnienie powództwa o uznanie czynności prawnej za bezskuteczną (art. 532 k.c.), nie stoi na przeszkodzie stwierdzeniu i wskazaniu go już w sentencji wyroku.

Posłużenie się w tej mierze formułą językową opisującą i konkretyzującą wprost powinność osoby trzeciej (np. „stwierdza, że pozwany powinien poddać się egzekucji z określonego przedmiotu w celu zaspokojenia określonej wierzytelności przysługującej powodowi” lub „nakazuje pozwanemu poddanie się (znoszenie) egzekucji” itp.) może służyć ujednoczeniu praktyki, nie jest jednak niezbędne. Za wystarczające należy uznać zastrzeżenie w sentencji wyroku, w nawiązaniu do brzmienia art. 532 *in medio* k.c., w jakich granicach - *scil.* w odniesieniu do jakiej wierzytelności i jakich przedmiotów - powód może dochodzić z majątku pozwanego zaspokojenia swojej wierzytelności. Granice te powinny zostać określone w sposób jednoznaczny, co dotyczy zarówno wierzytelności, którą należy skonkretyzować przez wskazanie wierzyciela i jej wysokości, jak i przedmiotów majątkowych, do których może być prowadzona egzekucja (por. odpowiednio wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 października 2019 r., V CSK 287/18).

Wyrok uwzględniający powództwo pauliańskie, z którego wynika, że powód może dochodzić zaspokojenia oznaczonej w sentencji wierzytelności z oznaczonych w sentencji przedmiotów majątkowych, *implicite* stwierdza powinność pozwanego i w dostateczny sposób precyzuje granice jego odpowiedzialności. W tym zakresie spełnia on wymagania tytułu egzekucyjnego i może stanowić

samodzielną podstawę egzekucji z majątku osoby trzeciej po nadaniu przeciwko niej klauzuli wykonalności, pod warunkiem jednak uzyskania przez wierzyciela tytułu wykonawczego w stosunku do dłużnika (por. art. 786 k.p.c.). Okoliczność, że powstający w ten sposób tytuł egzekucyjny przeciwko osobie trzeciej, inaczej niż zazwyczaj, nie wyraża wprost nakazu spełnienia świadczenia podlegającego egzekucji, lecz powinność biernego zachowania dłużnika, jest wynikiem szczególnej sytuacji materialnoprawnej osoby trzeciej, która nie będąc zobowiązana do spełnienia świadczenia pieniężnego, musi znosić egzekucję tego świadczenia z swojego majątku, co uzasadnia umiejscowienie jej w pozycji strony biernej postępowania egzekucyjnego.

Uznaniu wyroku uwzględniającego powództwo pauliańskie za tytuł egzekucyjny przeciwko pozwanemu nie sprzeciwia się to, że powinność osoby trzeciej wynika z uprzedniego ukształtowania przez sąd stanu prawnego przez uznanie czynności prawnej dłużnika za bezskuteczną wobec wierzyciela (por. w tym kontekście uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 28 listopada 1995 r., I CRN 218/95, niepubl., w którym wskazano na uzyskanie przez wierzyciela „tytułu egzekucyjnego stwierdzającego bezskuteczność czynności dłużnika”; podobnie wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 13 września 1996 r., I ACr 418/96, *Transformacje Prawa Prywatnego* 2003, nr 3, s. 125). Należy podkreślić, że dla możliwości uznania orzeczenia sądu za tytuł egzekucyjny rozstrzygające znaczenie ma jego treść, nie zaś to, czy zakłada ono przekształcenie stosunku prawnego lub prawa. Jakkolwiek *in casu* powinność obciążająca osobę trzecią ma charakter bierny, egzekucja na podstawie powstałego w ten sposób tytułu musi toczyć się według przepisów o egzekucji świadczeń pieniężnych, ponieważ przedmiotem egzekucji skierowanej do majątku osoby trzeciej jest wyłącznie świadczenie pieniężne, odpowiadające chronionej i stwierdzonej tytułem wobec dłużnika wierzytelności, nie zaś biernie zachowanie osoby trzeciej. Jest tak bez względu na to, czy powinność znoszenia egzekucji przez tę osobę zostanie ujęta w kategorii długu wynikającego z zobowiązania (art. 353 k.c.), którego źródłem jest ustawa, czy też wyłącznie jako refleks spoczywającej na tej osobie odpowiedzialności za cudzy dług, ograniczonej do przedmiotów określonych w art. 532 k.c.

Zastrzeżenie zawarte w sentencji wyroku, o którym była mowa, ma wyłącznie deklaracyjny charakter i odzwierciedla w istocie to, co wynika z art. 532 k.c. Zamieszczenie go wprost w rozstrzygnięciu jest jednak niezbędne do nadania wyrokowi uwzględniającemu powództwo pauliańskie treści pozwalającej uznać go za tytuł stanowiący podstawę stosowania przymusu egzekucyjnego wobec osoby trzeciej i określić granice dopuszczalnej egzekucji, odpowiednio do zakresu powinności spoczywającej na pozwanym zgodnie z przepisami prawa materialnego i stosownie do standardów wymaganych w postępowaniu egzekucyjnym obejmującym egzekucję świadczeń pieniężnych. Z tych przyczyn, w typowym przypadku, w którym skutkiem wyroku uwzględniającego powództwo pauliańskie jest możliwość prowadzenia egzekucji z majątku pozwanej osoby trzeciej, sąd powinien zamieścić je w wyroku uwzględniającym powództwo pauliańskie z urzędu, bez względu na to, czy powód domagał się stosownego zastrzeżenia w pozwie (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 kwietnia 2012 r., II CSK 448/11, niepubl., w którym, z odwołaniem do art. 803 k.p.c. wskazano, że w wyroku pauliańskim należy określić przedmiot podlegający egzekucji).

Wymaganie to jest uzasadnione także ze względu na zasadę konstytucyjnej ochrony własności i innych praw majątkowych (art. 64 Konstytucji RP), zważywszy, że określone w tytule przedmiotowe granice egzekucji organ egzekucyjny powinien respektować z urzędu (art. 803 *in fine* i art. 824 § 1 pkt 6 *in fine* k.p.c.). Trzeba je w związku z tym traktować tak samo jak wielokrotnie formułowany w orzecznictwie nakaz, aby sentencja wyroku uwzględniającego powództwo pauliańskie nie ograniczała się do uznania oznaczonej czynności prawnej za bezskuteczną wobec powoda, lecz określała w sposób dokładny wierzytelność pieniężną przysługującą powodowi, której ochronie wyrok ten ma służyć, co dotyczy także przypadków, w których powód nie określił tej wierzytelności w pozwie (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 lutego 2015 r., V CSK 305/14, niepubl. i powołane tam dalsze orzecznictwo, a także wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 listopada 2017 r., II CSK 86/17, niepubl.). Należy przy tym mieć na względzie, że dostrzeżenie konieczności uzupełnienia sentencji wyroku o dodatkowe elementy, wybiegające poza brzmienie przepisów prawa materialnego, ale niezbędne do zapewnienia jego wykonalności, nie stanowi *novum* w orzecznictwie Sądu Najwyższego

(por. np. odpowiednio uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 20 września 1988 r., III CZP 37/88, OSNCP 1989, nr 3, poz. 40 i wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 stycznia 1985 r., III CRN 297/84, niepubl.).

Odrębną kwestią jest prawidłowe sformułowanie żądania pozwu i sentencji wyroku w sytuacjach, w których przedmiotem czynności fraudacyjnej są pieniądze, co czyni niemożliwym dochodzenie zaspokojenia z tych tylko przedmiotów, które wyszły z majątku dłużnika lub do niego nie weszły, a wierzyciel może prowadzić egzekucję z całego majątku osoby trzeciej (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 października 2012 r., I CSK 139/12). Nawet jeśli uznać, że także w tych przypadkach na osobie trzeciej spoczywa jedynie powinność biernego zachowania, silne względy pragmatyczne przemawiają za tym, by powód występował wtedy z żądaniem zasądzenia świadczenia pieniężnego ze stosownym ograniczeniem odpowiedzialności osoby trzeciej (art. 319 k.p.c.) (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 października 2019 r., V CSK 287/18). Problem ten wybiega jednak poza okoliczności sprawy, w której wynikły rozpatrywane zagadnienia prawne.

Poczynione uwagi muszą stanowić podstawę udzielenia bezpośredniej odpowiedzi na pytania przekazane przez zwykły skład Sądu Najwyższego.

Idąc tym torem, należało zważyć, że wierzyciel pauliański, który może uzyskać tytuł wykonawczy przeciwko osobie trzeciej, ma niewątpliwie interes w przyznaniu mu statusu uczestnika postępowania egzekucyjnego obejmującego nieruchomości lub inny składnik majątku osoby trzeciej, który w związku z bezskuteczną czynnością prawną wyszedł z majątku dłużnika lub do niego nie trafił i został objęty egzekucją prowadzoną przez wierzycieli osoby trzeciej. Wierzyciel taki, po uzyskaniu tytułu wykonawczego przeciwko osobie trzeciej, może przyłączyć się do toczącej się egzekucji i zająć pozycję strony czynnej postępowania egzekucyjnego (art. 927 k.p.c.), ewentualnie wziąć udział w podziale sumy uzyskanej z egzekucji, zgłaszając się do podziału (art. 1036 § 1 k.p.c.). W toczącym się postępowaniu egzekucyjnym podlega on zaspokojeniu konkurując z wierzycielami osoby trzeciej (art. 1025 k.p.c.), z uwzględnieniem przysługującej mu preferencji wynikającej z art. 532 k.c. Prawidłowość podejmowanych czynności, w szczególności na etapie opisu i oszacowania oraz licytacji, może znacząco

rzutować na perspektywę zaspokojenia przysługującej mu wierzytelności, a w konsekwencji na jego sytuację majątkową.

Zakaz zbywania lub obciążania nieruchomości ustanowiony w celu zabezpieczenia roszczenia o uznanie czynności prawnej dłużnika za bezskuteczną wobec wierzyciela służy przede wszystkim zapobiegnięciu konsekwencjom dalszego zbycia lub obciążenia tego składnika majątku (por. art. 756³ i art. 756⁴ k.p.c.), a tym samym zapewnieniu szeroko rozumianej skuteczności wyroku uwzględniającego powództwo pauliańskie. Jako taki stanowi jedną z postaci zabezpieczenia prawa do zaspokojenia z rzeczy, które będzie przysługiwać uprawnionemu na podstawie art. 532 k.c. w razie uwzględnienia powództwa, z którym wystąpił w postępowaniu głównym. Uzyskanie tego rodzaju zabezpieczenia i ujawnienie go w księdze wieczystej powoduje, że uprawnionego należy uznać za osobę, której przysługuje prawo osobiste zabezpieczone na nieruchomości w rozumieniu art. 922 k.p.c., co uzasadnia przyznanie mu statusu uczestnika postępowania egzekucyjnego toczącego się co do tej nieruchomości (por. odpowiednio wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 czerwca 2007 r., II CSK 97/07, niepubl.).

Jeżeli prawa lub roszczenia uczestników postępowania, o których mowa w art. 922 k.p.c., są ujawnione w księdze wieczystej, komornik powinien uzyskać o nich wiedzę na podstawie treści księgi. Jest zatem obowiązany zawiadomić te osoby o terminie opisu i oszacowania (art. 945 § 1 k.p.c.), a także o innych czynnościach przewidzianych ustawą (art. 763 § 2 k.p.c.), niezależnie od tego, czy uczestnicy ci zostali wskazani przez wierzyciela lub zgłosili udział w postępowaniu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 czerwca 2007 r., II CSK 97/07, niepubl. i postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 18 września 2014 r., V CSK 533/13, niepubl.). Dotyczy to także zawiadomienia o terminie licytacji, które zgodnie z art. 954 pkt 1 k.p.c. doręcza się uczestnikom postępowania.

Przepis art. 997 § 1 k.p.c. stanowi, że postanowienie o przybiciu podlega zaskarżeniu zażaleniem z tym, że podstawy zażalenia nie mogą stanowić uchybienia, które nie naruszają praw skarżącego. W judykaturze przepis ten uznano za jeden z przypadków uregulowania wprost w ustawie przesłanki pokrzywdzenia (*gravamen*) jako warunku zaskarżenia orzeczenia (por. uchwałę składu siedmiu

sędziów Sądu Najwyższego z dnia 15 maja 2014 r., III CZP 88/13, OSNC 2014, nr 11, poz. 108). Legitymowanym do zaskarżenia postanowienia o przybiciu jest zatem każdy uczestnik postępowania, w tym strony, a także inne osoby (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 21 lutego 2008 r., III CZP 137/07, OSNC 2009, nr 1, poz. 10, w której wskazano na każdego z licytantów, a także postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 23 lipca 1997 r., II CKN 296/97, niepubl.), z tym że dla skutecznego podważenia postanowienia o przybiciu konieczne jest wykazanie pokrzywdzenia polegającego na tym, że wadliwość postanowienia prowadzi do naruszenia indywidualnych praw skarżącego. O tym, czy sytuacja taka ma miejsce, decydują okoliczności konkretnej sprawy w zestawieniu z twierdzeniami skarżącego.

Naruszenie praw skarżącego może mieć zróżnicowany charakter, może ono jednak wyrażać się także w tym, że uczestnikowi postępowania, wbrew przepisom ustawy, nie doręczono zawiadomienia o terminie licytacji i pominięto go we wcześniejszych etapach postępowania egzekucyjnego, jeśli pominięcie to rzutowało na jego prawa (art. 991 § 2 k.p.c.) (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 20 grudnia 2000 r., V CKN 1634/00, niepubl.). Do takiej sytuacji może dojść m.in. wtedy, gdy uczestnik, uprawniony do wzięcia udziału w podziale sumy uzyskanej z egzekucji i niezawiadomiony o wcześniejszych stadiach postępowania, powołuje się następnie na okoliczności faktyczne wpływające na prawidłowość opisu i oszacowania, które mogą mieć wpływ na stopień jego zaspokojenia i których nie mógł zgłosić na etapie opisu i oszacowania, ponieważ wbrew ustawie nie był o nim powiadomiony. Okoliczność, że uczestnik postępowania podjął czynności dopiero po udzieleniu przybicia, wnosząc zażalenie na postanowienie sądu po dowiedzeniu się o toczącym się postępowaniu, w terminie otwartym do zaskarżenia przybicia, nie może w takiej sytuacji stanąć na przeszkodzie stwierdzeniu po jego stronie *gravamen* w zaskarżeniu postanowienia o przybiciu także wtedy, gdy skarżący łączy naruszenie swego prawa z uchybieniami dotyczącymi opisu i oszacowania.

Jeżeli sąd, rozpoznając zażalenie na postanowienie o przybiciu, dojdzie do wniosku, że uchybienie polegające na niezawiadomieniu skarżącego o licytacji naruszało jego prawa, postanowienie o przybiciu podlega uchyleniu (art. 991 § 2 k.p.c.), co skutkuje koniecznością wyznaczenia nowej licytacji na wniosek wierzyciela (art. 992 k.p.c.). Podstawą sumy oszacowania jest co do zasady dokonany uprzednio

opis i oszacowanie, należy jednak zaznaczyć, że ewentualny upływ terminu do zaskarżenia opisu i oszacowania nie podważa obowiązków sądu nadzorującego egzekucję wynikających z art. 960 zdanie trzecie w związku z art. 759 § 2 k.p.c. Jeżeli zatem na skutek zaskarżenia postanowienia o przybiciu i jego uchylenia w związku z niezawiadomieniem o terminie licytacji uczestnika postępowania, sąd poweźmie informację o faktach, w świetle których opis i oszacowanie sporządzono wadliwie, powinien uchylić tę czynność komornika i nakazać ponowne przeprowadzenie opisu i oszacowania (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 stycznia 2018 r., II CSK 117/17, OSNC-ZD 2019, nr A, poz. 6 i powołane tam dalsze orzecznictwo).

Argumenty te uzasadniają rozstrzygnięcie przedstawionych zagadnień prawnych, jak w uchwale.

Stanowisko dotyczące sposobu formułowania sentencji wyroku uwzględniającego powództwo pauliańskie przyjęte w motywach niniejszej uchwały oddziałuje na postępowania sądowe będące w toku, w których wierzyciel zmierza do zaspokojenia się z przedmiotów znajdujących się w majątku osoby trzeciej. Ewentualne wątpliwości związane z istnieniem podstawy egzekucji przeciwko osobie trzeciej i oznaczeniem jej granic, jeżeli doszło do uprawomocnienia się wyroku pauliańskiego nieczyniącego zadość wskazanym wymaganiom, mogą być usuwane za pomocą wykładni wyroku (art. 352 k.p.c.) (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 20 września 1988 r., III CZP 37/88) lub w postępowaniu klauzulowym, w którym możliwe jest w razie potrzeby oznaczenie podmiotowych lub przedmiotowych granic egzekucji (art. 783 § 1 k.p.c.). Przepisy te należy stosować z uwzględnieniem ich funkcjonalnego kontekstu i specyfiki sytuacji powstałej w wyniku korekty dotychczas utrwalonego stanowiska, przy jednoczesnej konieczności zapewnienia skutecznej ochrony prawnej wierzycielowi pauliańskiemu legitymującemu się prawomocnym wyrokiem uwzględniającym powództwo

Z tych względów orzeczono, jak na wstępie.